Intro

Salut!

Fajnie, że zaglądasz na naszą stronę. Chcielibyśmy poprosić Cię, abyś się na chwilę zatrzymał i przejrzał to, co mamy Ci do zaproponowania. Niezależnie od tego czy mieszkasz w Kołobrzegu, czy poza nim, w Polsce, czy za granicą, z pewnością na stronie tej znajdziesz coś, co może Ci dać nadzieję na lepszą przyszłość.

Czy zastanawiałeś się już kim jesteś i dokąd zmierzasz? Każdy człowiek, wcześniej czy później, musi stanąć twarzą w twarz z tymi pytaniami. Czy myślałeś o tym, jaki sens ma Twoje życie i co się z Tobą stanie, gdy nadejdzie jego koniec? Jeżeli jesteś młodym człowiekiem, to być może nie traktowałeś takich pytań zbyt poważnie? Może nauczyłeś się polegać na osiągnięciach techniki i przez to czujesz się bezpiecznie? Ale spójrz prawdzie w oczy - nawet najlepsze komputery zawodzą, najlepsze samochodu ulegają wypadkom... Taką wyliczankę można by ciągnąć w nieskończoność. Przyznasz, że ciężko jest znaleźć bezpieczeństwo w pieniądzach, w dobrym wykształceniu, że trudno jest kupić za pieniądze prawdziwą miłość czy prawdziwą przyjaźń. Może już sam przekonałeś się o tym na własnej skórze? W każdym razie nie załamuj się, jest Dobra Nowina. Tą Dobrą Nowiną jest Jezus Chrystus. On jest odpowiedzią na każde Twoje pytanie, On ma również rozwiązanie na każdy Twój problem.

Jeżeli jesteś starszym człowiekiem i może udało Ci się już osiągnąć względną stabilizację, być może wydaje Ci się, że tak naprawdę to już niczego więcej nie potrzebujesz? Ale zaczekaj, z pewnością zauważyłeś, że Twoi najbliżsi powoli opuszczają Cię, po prostu umierają. Czy jest to normalne? Czy pogodziłeś się z tym i uznałeś, że jest to normalna kolej rzeczy? Nie, to nie jest normalne! Śmierć jest wynikiem grzechu pierwszych ludzi, którzy zostali stworzeni na Boży obraz i podobieństwo. To prawda, że to nie Ty sprowadziłeś śmierć na ziemię, ale to nie ma znaczenia. Po prostu żyjemy w takim świecie i nie ma co się nad tym rozczulać. Trzeba patrzeć w przyszłość i na to, w jaki sposób Bóg rozwiązał problem nie tylko śmierci, ale wszelkiego cierpienia, niesprawiedliwości, zła...

Niezależnie od tego w jakim jesteś wieku, na pewno zauważasz, że nie wszystko w tym świecie jest normalne. Problemem jest powszechne skażenie naszej planety, problemem jest także kwestia utrzymania pokoju. Mamy też inne problemy: AIDS, zalew pornografii i wynaturzonego seksu, alkoholizm, narkomania, wreszcie sekty i nominalne chrześcijaństwo, które wielu ludziom obrzydziło Boga i Jego Ewangelię. Niemniej Bóg - niezależnie od tego kim jesteś, co zrobiłeś, niezależnie od tego jaka jest Twoja przeszłość - Bóg ma dla Ciebie propozycję. On chciałby zaprzyjaźnić się z Tobą, chciałby dać Ci pewną przyszłość, radość, satysfakcję, a nade wszystko pewność zbawienia w Jezusie Chrystusie, Jego ukochanym Synu!

Faktem jest, że świat ten gdzieś się zagubił. Nie tylko młodzież odeszła od Boga, bo to samo można powiedzieć i o starszej generacji. Nie musimy się wybielać. Najważniejsze jest teraz pytanie: gdzie zbłądziliśmy i w jaki sposób znaleźć ratunek? Otóż uwierzyliśmy w kłamstwo

materializmu, uwierzyliśmy, że człowiek jest tylko bardziej rozwiniętym zwierzęciem. Nic dziwnego, że później o wiele prościej jest wytłumaczyć rozpychanie się łokciami i inne chamskie postawy. Niektórzy próbowali znaleźć rozwiązanie tego problemu w zinstytucjonalizowanej religii, ale jest to również ślepa uliczka. Spełnianie rytuałów (choćby były nie wiadomo jak piękne) nie czyni człowieka lepszym, nie czyni go również chrześcijaninem. Chrześcijaństwo nie polega na czynieniu pewnych rzeczy i na nie czynieniu tego, co nie jest właściwe. Prawdziwe chrześcijaństwo to Osoba, to Jezus Chrystus. Rozwiązanie wszystkich problemów kryje się właśnie w Nim, dlatego Chrystus zaprasza nas do bliskiej społeczności, więzi z Nim.

Są podobno ludzie, którzy nie boją się śmierci i tego, co się za nią kryje. Tak naprawdę - jeśli są tacy ludzie - to na łożu śmierci zaczynają myśleć inaczej. Ogarnia ich wtedy paniczny strach. Myślą: "A co będzie teraz? Może jednak jest Bóg?" Pamiętaj, choćbyś nie wiem jak uciekał od tych pytań, to ode w końcu kiedyś Cię dopadną. Ja osobiście nie zwlekałbym na ostatnią chwilę, aby pojednać się z Bogiem. Możesz się przecież znaleźć w takiej sytuacji, że nie będzie czasu na to, by pojednać się z Nim. Czyż nie lepiej stawić czoła temu co nieuniknione już teraz? Dobrą Nowiną jest to, że możesz zrobić to nawet w tej chwili. Już teraz możesz oddać swoje życie Jezusowi, by rozpocząć razem z Nim nową przyszłość. Jeżeli się na to zdecydujesz, to czeka Cię niesamowita przygoda.

Jezus żył 2000 lat temu. Został On ukrzyżowany za to, iż twierdził, że jest Zbawicielem świata. On nie umarł przez przypadek. Nie umarł tylko dlatego, że okrutni Żydzi i Rzymianie uknuli spisek i przybili Go do krzyża. Ta śmierć była dla Ciebie i dla mnie. Lecz na tej śmierci nie zakończyła się cała historia, ponieważ po trzech dniach spędzonych w grobie Jezus zmartwychwstał (tak jak to wcześniej zapowiedział). Co więcej, On żyje dzisiaj. To także nie koniec - On obiecał, że powróci kiedyś by ustanowić Nowe Królestwo na ziemi, królestwo sprawiedliwości i wiecznego pokoju. Czy chciałbyś się znaleźć w takim królestwie? Królestwie w którym nie będzie zła, śmierci, bólu, cierpienia. Czy jesteś gotów, by stanąć twarzą w twarz przed Chrystusem? Czy jesteś gotów na to, aby zabrał Cię do Swojego Królestwa? Jeżeli tak, to jest najwyższy czas, abyś pojednał się z Bogiem i uzyskał Jego przebaczenie.

Być może zainteresują Cię warunki na podstawie których mógłbyś uzyskać Jego przebaczenie i nowe życie?

Pismo Święte przedstawia nam kroki, jakie możesz wykonać aby otrzymać to, co Bóg ma dla Ciebie najlepszego. Dzięki łasce Bożej jesteś w stanie wybrać ten kierunek i możesz wykorzystać propozycję Jezusa: "Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię (Dobrą Nowinę)" (Mk 1,15).

1. NAWRÓCENIE - muszę uznać w sobie grzesznika, a także być gotowym do odwrócenia się od tych aspektów mojego życia, które są sprzeczne z Bożą wolą (została ona m.in. objawiona w Bożych przykazaniach - biblijnym Dekalogu) i z Jego charakterem. Muszę przyznać, że Bóg ma rację, gdy mówi, że w sercu mym jestem buntownikiem przeciw Niemu. Albo ja ostatecznie poniosę karę za bunt (śmierć wieczna, niebyt), albo uznam przyjęcie mojej winy przez Jezusa na siebie.

2. WIARA - dotyczy to dwóch rzeczy: uwierzenia w Dobrą Nowinę i przyjęcie Osoby Jezusa do

swojego życia. Muszę wierzyć, że Jezus Chrystus jest Zbawcą, którego ja osobiście potrzebuję. Przyjął On na Siebie karę, na którą ja jako grzesznik zasłużyłem. Zrobił to, umierając na krzyżu. Wina została całkowicie odpokutowana i nie mogę już niczego do tego dodać swoimi dobrymi, szlachetnymi uczynkami. Jezus pragnie zamieszkać we mnie poprzez Ducha Świętego, który będzie wiódł mnie do uświęcenia i życia zgodnego z Bożą wolą.

Jeżeli zdecydujesz się oddać swoje życie Jezusowi, możesz to uczynić w następujący sposób:

Wyznaję przed Bogiem, że jestem grzesznikiem i wierzę, że Jezus Chrystus umarł na krzyżu za moje grzechy i został zmartwychwzbudzony dla mojego usprawiedliwienia. Przyjmuję Go teraz jako mojego Pana i osobistego Zbawiciela.

Gdy to uczynisz, gdy będzie to pragnieniem Twojego serca, to możesz od razu zwrócić się do Boga w modlitwie. Modlitwa jest rozmową z Bogiem. On zna Twoje serce i nie zależy Mu na pięknych, starannie dobranych słowach, lecz na szczerości Twojego serca.

Oto przykład takiej modlitwy:

"Panie Jezu, teraz rozumiem, że tak bardzo Cię potrzebuję. Uznaję swoją grzeszność. Otwieram przed Tobą drzwi mojego życia i przyjmuję Cię jako swego Zbawiciela i Pana. Dziękuję Ci za przebaczenie moich grzechów, które zmazałeś Swoją krwią. Proszę o Twoje kierownictwo w moim życiu. Uczyń mnie takim, jakiego mnie pragniesz".

Teraz możesz być pewien, że Jezus Chrystus zamieszkał w Twoim życiu. Nie polegaj jednak na uczuciach. W swoim życiu musisz nauczyć się teraz polegania na Bogu i na Jego Słowie. Poniżej znajdziesz kilka wskazówek, dzięki którym zaczniesz wzrastać w wierze i staniesz się silnym w wierze dzieckiem Bożym. Te strony, na które zawędrowałeś, utworzone są między innymi po to, aby pomóc Ci w powrocie do Boga, a także abyś zobaczył w jaki sposób inni chrześcijanie chodzą w Prawdzie Słowa Bożego. Strony te są utworzone przez Kościół Adwentystów Dnia Siódmego w Kołobrzegu. Zamieszczamy więc trochę informacji o nas, a także o zasadach wiary naszego Kościoła, które nawiązują do wiary Kościoła Apostolskiego. Jednak to nie nasz Kościół jest ważny - naszym zadaniem jest wskazanie Ci na Jezusa Chrystusa, jedynego, który może bezpiecznie prowadzić Cię przez życie, aż do bram wieczności. Dlatego zachęcamy Cię, abyś swój wzrok skupił na Nim (Hbr 12,1.2). Jeżeli tak się stanie, On na pewno poprowadzi Cię właściwą drogą.

Jeżeli będziesz chciał poznać bliżej zasady wiary o których mówi Pismo Święte, zapraszamy Cię, abyś zajrzał na stronę, gdzie znajdziesz 27 zasad wiary Kościoła Adwentystów. Zapraszamy Cię również do odwiedzenia naszego zboru (kościoła) lub innego kościoła adwentystycznego, który znajduje się tam, gdzie mieszkasz.

Nasze strony będą w miarę możliwości aktualizowane, zapraszamy cię więc do ponownych odwiedzin.

A teraz już zachęcamy Cię do zapoznania się z tym, co wiąże się z przyjęciem Chrystusa jako Pana i Zbawiciela.

Niech Bóg ci błogosławi!

JAK MOŻESZ UPEWNIĆ SIĘ, ŻE JEZUS CHRYSTUS ZAMIESZKAŁ W TWOIM ŻYCIU?

Czy prosiłeś Jezusa Chrystusa aby wszedł do Twojego życia? Czy uczyniłeś to szczerze? Jeśli tak, to pamiętając o Jego obietnicy zawartej w Apokalipsie Jana 3.20 możesz być pewnym, że On wszedł w Twoje życie. Czy mógłby Cię zawieść? Na czym jednak opierasz swoje przekonanie, że Bóg wysłuchał Twojej modlitwy? Otóż możesz śmiało stwierdzić to w oparciu na wierność i wiarygodności samego Boga i Jego Słowa.

SŁOWO BOŻE OBIECUJE ŻYCIE WIECZNE TYM, KTÓRZY PRZYJĘLI JEZUSA CHRYSTUSA JAKO OSOBISTEGO ZBAWICIELA

"A świadectwo jest takie: że Bóg dał nam życie wieczne, a to życie Jest w Jego Synu. Ten, kto ma Syna, ma życie, a kto nie ma Syna, nie ma też i życia. O tym napisałem do was, którzy wierzycie w imię Syna Bożego, abyście wiedzieli, że macie życie wieczne". (1 Jana 5,11-13).

Dziękuj często Bogu za to, że Chrystus wszedł do Twojego życia i nigdy cię nie opuści (Hbr 13,5). Możesz być pewien, że od tego momentu, gdy opierając się na Jego obietnicy zaprosiłeś Go, Chrystus mieszka w Tobie i że masz życie wieczne. On nigdy Cię nie zawiedzie. A co z naszymi uczuciami?

NIE POLEGAJ NA UCZUCIACH

Nie nasze uczucia, lecz obietnice Boże zawarte w Piśmie Świętym, są naszym autorytetem i podstawą. Chrześcijanin żyje wiarą (ufnością) w niezmienność Boga i Jego Słowa. Zależność tę

można przedstawić za pomocą następującej ilustracji, w której wagon będzie reprezentował ludzkie uczucia, emocje. Parowóz może jechać bez wagonu, jednakże niemożliwe jest odwrócenie tej sytuacji - bezcelowe byłoby usiłowanie ciągnięcia pociągu przez wagon. W podobny sposób my, jako chrześcijanie, nie polegamy na uczuciach czy doznaniach, lecz pokładamy naszą ufność w wierności Boga i obietnicach Jego Słowa — Pisma Świętego (2 Kor 5,7).

A TERAZ, GDY PRZYJĄŁEŚ CHRYSTUSA

Z chwilą, gdy przyjąłeś Chrystusa przez akt wiary, w twoim życiu zaszło wiele zmian, a przede wszystkim:

1. Jezus Chrystus zamieszkał w Twoim życiu (Ap 3,20 i Kol 1,27).

2. Grzechy Twoje zostały przebaczone (Kol 1,14).

3. Stałeś się dzieckiem Bożym (Jan 1,12).

4. Zaczęła się w Twoim życiu wielka przygoda, dla której Bóg Cię stworzył i przeznaczył (Jan 10,10; 2 Kor 5,17; 1 Tes 5,18).

Czy mogłoby zdarzyć się coś wspanialszego w Twoim życiu, niż przyjęcie Jezusa Chrystusa jako osobistego Zbawiciela? Czy chciałbyś w tej chwili podziękować Bogu w modlitwie za to, co dla ciebie uczynił? Akt dziękczynienia Bogu wyraża bowiem naszą wiarę i posłuszeństwo. A co dalej?

WSKAZÓWKI DO WZRASTANIA W WIERZE

"Wzrastajcie zaś w łasce i poznaniu Pana naszego i Zbawiciela" (2 Piotra 3,18). Duchowy wzrost jest wynikiem naszego zaufania Chrystusowi. Pomogą Ci w tym następujące rzeczy:

1. Codzienne przychodzenie do Boga w modlitwie (Jan 15,7).

2. Codzienne czytanie Pisma Świętego (Dz 17,11) — możesz zacząć od Ewangelii Mateusza.

3. Gotowość do posłuszeństwa Bogu w każdej chwili życia (Jan 14,21).

4. Dawanie świadectwa o Chrystusie życiem i słowem (Mt 4,19; J 15,8).

5. Ufanie Bogu w każdej sprawie naszego życia (1 P 5,7).

Źródłem wzrostu chrześcijańskiego jest Duch Święty. Pozwalaj Mu kierować sobą i wzmacniać Twoje życie oraz świadectwo o Jezusie (Gal 5,16-17; Dz 1,8).

POTRZEBA UCZĘSZCZANIA DO KOŚCIOŁA

W Liście do Hebrajczyków 10,25 znajdujemy napomnienie abyśmy nie opuszczali "wspólnych zebrań" chrześcijańskich. Kilka płonących żagwi tworzy duże, jasno płonące ognisko; natomiast jedna żagiew — wyjęta z ognia i położona na wilgotnej ziemi — szybko gaśnie. Podobnie ma się sprawa jeśli chodzi o nasz związek z innymi chrześcijanami. Zacznij jeszcze w tym tygodniu uczęszczać na nabożeństwa i czyń to regularnie.

CZY CHCIAŁBYŚ OPOWIEDZIEĆ INNYM LUDZIOM O SWOIM ODKRYCIU?

Jeśli ta strona pomoże Ci w poznaniu Jezusa Chrystusa jako osobistego zbawiciela lub przyniosła inny pożytek, postaraj się podzielić tym z kimś innym.

Raz jeszcze, Niech Bóg Ci błogosławi!